

Sygn. akt II Ca 504/13

## POSTANOWIENIE

Dnia 9 września 2013 roku

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Grzegorz Ślęzak (spr.)
Sędziowie:	SSO Stanisław Łęgosz SSR del. Dorota Krawczyk
Protokolant:	Paulina Neyman

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 9 września 2013 roku

sprawy z wniosku B. O.

z udziałem R. O.

o podział majątku wspólnego

na skutek apelacji wnioskodawcy

od postanowienia Sądu Rejonowego w Tomaszowie Mazowieckim z dnia 24 kwietnia 2013 roku, sygn. akt I Ns 872/10

**postanawia: oddalić apelację.**

Sygn. akt **II Ca 504/13**

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 24 kwietnia 2013 r. Sąd Rejonowy w Tomaszowie Mazowieckim po rozpoznaniu sprawy z wniosku B. O. z udziałem R. O. o podział majątku wspólnego postanowił:

I. ustalić, że przedmiotem podziału majątku wspólnego byłych małżonków: B. O. i R. O., są następujące składniki majątkowe:

1. spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego nr (...), położonego przy ulicy (...)w T.(...), o powierzchni użytkowej 38 m<sup>2</sup>,
2. segment w kolorze czarnym,
3. stolik brązowy z blatem szklanym,

4. ławostół,
5. deska do prasowania,
6. dywan 3x4 metry,
7. mały dywan,
8. telewizor 21 call „ROYAL LUX”,
9. wideo - recorder HQ
10. antena satelitarna „GRUNDIG”,
11. grzejnik elektryczny,
12. szafa na buty,
13. segment młodzieżowy,
14. lodówka „POLAR”,
15. pralka automatyczna „POLAR”,
16. krajalnica „FIAST”,
17. maszynka do mielenia mięsa „ZELMER”,
18. maszyna do kawy „ELIN”,
19. sokowirówka „ELIN”,
20. toster do kanapek,
21. dwa żelazka,
22. odkurzacz „ZELMER”,
23. aparat telefoniczny,
24. garnki, |
25. talerze, szklanki i małe miski, :
26. karafka, kielichy (tzw. remery) i kieliszki,
27. narzędzia,
28. dwadzieścia wideokaset,
29. pięć ręczników,
30. cztery prześcieradła,
31. naczynia plastikowe „TUPPERWARE”,
32. waga łazienkowa,

33. komplet wypożyczkowy,

34. radiomagnetofon „SANYO”,

35. słownik angielsko-polski, polsko-angielski,

II. ustalić, że R. O. poczyniła nakład z majątku osobistego na majątek wspólny o wartości 103.200 złotych,

III. dokonać podziału majątku wspólnego w ten sposób, że spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego opisanego w punkcie I podpunkcie 1 postanowienia oraz prawo własności ruchomości opisanych w jego podpunktach: 2-32 przyznać R. O., natomiast ruchomości opisane w podpunktach: 33-35 punktu I postanowienia przyznać B. O.,

IV. zasądzić od R. O. na rzecz B. O. kwotę 1.107 złotych tytułem wyrównania udziałów, płatną do dnia 31 stycznia 2014 roku, z ustawowymi odsetkami w przypadku uchybienia powyższemu terminowi **płatności**,

V. oddalić wniosek B. O. o ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym,

VI. wartość przedmiotu sprawy ustalić na kwotę 106,048 złotych,

VII. ustalić, że każdy uczestnik ponosi koszty postępowania związane ze swoim udziałem w sprawie,

VIII. odstąpić od obciążenia stron opłatą od wniosku i kosztami postępowania poniesionymi przez Skarb Państwa - Sąd Rejonowy w Tomaszowie Maz.

Podstawę powyższego rozstrzygnięcia stanowiły przedstawione poniżej ustalenia i zarazem rozważania Sądu Rejonowego:

Wyrokiem Sądu Okręgowego w Piotrkowie Tryb. z dnia 10 listopada 2004r., sygn. akt

I C 1280/04, został rozwiązany przez rozwód związek małżeński B. O. i R. O., zawarty w dniu 9 lutego 1991 r. Wykonywanie władzy rodzicielskiej nad małoletnią córką stron D. K. O., urodzoną w dniu (...), Sąd powierzył obojgu rodzicom, ustalając miejsce pobytu przy matce.

Początkowo małżonkowie zamieszkiwali w wynajętym lokalu, składającym się

z pokoju i kuchni (bez łazienki, centralnego ogrzewania i kanalizacji wodnej), położonym przy ulicy (...)w T.(...), wraz z matką R. Z.S.. Następnie zamieszkali we troje w spółdzielczym własnościowym lokalu mieszkalnym nr (...), położonym przy ulicy (...)w T.(...), o powierzchni użytkowej 38 metrów kwadratowych, składającym się z dwóch pokoi, kuchni i łazienki, należącym do zasobów mieszkaniowych Spółdzielni Mieszkaniowej „ (...)”, w T.(...), nabytym przez R. O.w drodze umowy zawartej w dniu 4 listopada 1991 r. z J. K.za kwotę 103.000.000 złotych ( przed denominacją ), w całości przekazaną zbywcy przez jej brata H. S., mieszkającego na stałe w Danii. Pieniądze te wręczył on J. K.już w dniu 30 października 1991 r., traktując je jako formę darowizny na rzecz siostry, z zamiarem zapewnienia w ten sposób opieki chorej matce oraz poprawy jej warunków bytowych. Na mocy decyzji Zarządu Spółdzielni z dnia 25 listopada 1991 r. R. O.została przyjęta w poczet jej członków.

B. O. rzadko przebywał w miejscu zamieszkania. Od 1988 r. do końca 1999 r. zajmował się handlem walutami i towaram w B.. W trakcie trwania małżeństwa wyjeżdżał na dziesięć miesięcy, przy czym w każdym miesiącu powracał do domu na okres kilku dni i wyjeżdżał ponownie. Miesiące: styczeń i luty każdego roku spędzał w Polsce. Nigdy nie miał stałej pracy. W latach: 2000 - 2002 nigdzie nie pracował. W marcu 2003 r. znalazł zatrudnienie w restauracji Galerii (...) w Ł., gdzie pracował do czerwca 2004 r. Od marca 2003 r. nie zamieszkiwał razem z żoną w przedmiotowym lokalu a jedynie w nim przebywał, odwiedzając córkę. Na skutek wymiany zamka u drzwi przez R. O. nie miał on swobodnego dostępu do tego mieszkania.

R. O. również wyjeżdżała na Węgry a także do Czechosłowacji i Rumunii w celach zarobkowych, prowadząc działalność gospodarczą - handel walutami i artykułami przemysłowymi. Z pomocą matki, zmarłej w marcu 1996 r., oraz brata Z. S. i jego żony, zamieszkujących w K., sprawowała opiekę nad córką. W czasie jej nieobecności w domu córką opiekowały się: żona Z. T. S. oraz koleżanki R. O.. Z. S. przywoził siostrze produkty rolne z własnego gospodarstwa rolnego, natomiast H. S. wspomagał ją finansowo, dokonując przelewów gotówkowych z Danii z przeznaczeniem na pokrycie opłat za mieszkanie i na utrzymanie matki, przekazywał również prezenty dla małżonków i ich córki oraz inne ruchomości tytułem darowizny, w tym odtwarzacz video i aparat telefoniczny Cyfral. R. O. była także wspomagana finansowo przez matkę, pobierającą emeryturę. D. O. spędzała wakacje w gospodarstwie rolnym (...).

R. O. podejmowała okresowo zatrudnienie w różnych zakładach pracy, w tym w barach, w Spółce (...), w Sądzie, prowadziła na targowisku handel obwoźny rajstopami i skarpetami a przez cały 2004 r. pracowała na zasadzie umowy zlecenia w Kasie Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego Oddziale Regionalnym w T.(...).

B.O. posiadał w Banku (...) SA w W. II Oddziale w T.(...). dwa rachunki bankowe o numerach : (...) - (...) oraz (...) - (...), założone jeszcze przed zawarciem związku małżeńskiego. W dniu 5 czerwca 1991 r. udzielił żonie pełnomocnictwa do dysponowania nimi, odwołanego w dniu 9 lipca 2002 r.

W trakcie trwania małżeństwa małżonkowie nabyli ruchomości, ujęte w punkcie I podpunktach: 2 - 35 sentencji postanowienia z dnia 24 kwietnia 2013 r. W posiadaniu B. O., po opuszczeniu przez niego lokalu mieszkalnego, znajdowały się: wersalka, dwa fotele i dwie pufy, przekazane mu przez byłą żonę w dniu 20 maja 2005 r., oraz radiomagnetofon „SANYO” i słownik angielsko - polski, polsko - angielski. Pozostałe ruchomości pozostały w mieszkaniu stron w dyspozycji R. O..

Wartość majątku ruchomego stron wynosi 2848 złotych.

Wartość spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego, nadal zajmowanego przez R. O. i córkę stron - D. O., lat 18, wynosi 103.200 złotych.

B. O., lat 57, z zawodu mechanik samochodowy, posiadający obywatelstwo irackie i kartę stałego pobytu w Polsce, nie pracuje zarobkowo, nie posiada własnych dochodów i pozostaje na utrzymaniu partnerki życiowej, która uzyskuje wynagrodzenie w kwocie do 1300 złotych netto. Zamieszkuje on w lokalu mieszkalnym należącym do wyżej wymienionej, składającym się z 2 pokoi, kuchni, łazienki i ubikacji. Nie posiada żadnych oszczędności. Nie płaci zasądzonych na rzecz D. O. alimentów w wysokości po 440 złotych miesięcznie.

R. O., lat 49, bez wyuczonego zawodu, utrzymuje się z wynagrodzenia za pracę w kwocie 1200 złotych netto. D. O. uczy się w T. G.(1) w P.(...). i nie pracuje. Od 2004 r. MOPS w T.(...). płaci na jej rzecz alimenty, zasądzone w wysokości, najpierw po 300 złotych a następnie po 440 złotych miesięcznie.

W ocenie Sądu wnioski B. O. o ustalenie nierównych udziałów byłych małżonków w majątku wspólnym nie zasługują na uwzględnienie.

Zgodnie z treścią art. 43 par. 1 k.r.o. oboje małżonkowie mają równe udziały w majątku wspólnym.

W myśl paragrafu 2. zdania 1. powołanego przepisu : „Jednakże z ważnych powodów każdy z małżonków może żądać, ażeby ustalenie udziałów w majątku wspólnym nastąpiło z uwzględnieniem stopnia, w którym każdy z nich przyczynił się do powstania tego majątku”.

W świetle art. 43 par. 3 k.r.o.: „Przy ocenie, w jakim stopniu każdy z małżonków przyczynił się do powstania majątku wspólnego, uwzględnia się także nakład osobistej pracy przy wychowaniu dzieci i we wspólnym gospodarstwie domowym. „

Z powyższej regulacji prawnej wynika, że możliwość ustalenia innej wielkości udziałów jest wyjątkiem od zasady równych udziałów małżonków w majątku wspólnym. Warunkiem przyjęcia nierównych udziałów jest łączne spełnienie dwóch przesłanek: istnienia ważnych powodów i przyczynienia się małżonków do powstania majątku wspólnego w różnym stopniu.

Mając na względzie powyższe wywody Sąd uznał wniosek wnioskodawcy o ustalenie nierównych udziałów w majątku dorobkowym za niezasadny. Nie wykazał on, by uczestniczka trwoniła majątek wspólny ani też nie udowodnił, by dysponował zasobami finansowymi pochodzącymi z majątku osobistego a przeznaczonymi na powstanie majątku wspólnego. Oboje małżonkowie zajmowali się handlem walutami czy też towarami w różnych państwach europejskich, z tym że w różnym zakresie i w różnych okresach czasu. Zdarzało się, że oboje nie pracowali zarobkowo, i to przez bardzo długi czas, przy czym ciężar wychowania wspólnego dziecka i prowadzenia domu spoczywał wyłącznie na barkach uczestniczki postępowania, wspomaganej przez matkę, koleżanki i bratową. Rodzinie pomagali obaj bracia R. O., przekazując gotówkę oraz prezenty rzeczowe i płody rolne.

Sąd dał wiarę H. S., Z. S.

i K. M., zeznającym, że prawo do przedmiotowego lokalu zostało nabyte wyłącznie z funduszy przekazanych przez H. S.. Okoliczności i przyczyny dokonania tej darowizny, przedstawione przez darczyńcę a potwierdzone przez pozostałych świadków, są logiczne i dodatkowo wsparte złożonym przez H. S. oświadczeniem zbywcy prawa, z którego wynika, że już w dniu 30 października 1991 r. otrzymał on cenę sprzedaży, w wysokości większej, aniżeli wynikająca z zawartej kilka dni później umowy pisemnej. Wnioskodawca potwierdził fakt pobytu brata uczestniczki w ich mieszkaniu w październiku tegoż roku oraz przekazywanie przez H. S. pieniędzy na omawiany cel, z tym że zaprzeczył, by darował on całość pieniędzy, niezbędnych do jego realizacji. Jednakże wnioskodawca nie wykazał, by sam dysponował funduszami, rzekomo przekazanymi na poczet sumy nabycia lokalu. Uczestniczka takowych nie posiadała, dlatego skorzystała z oferty brata, pragnącego zapewnić chorej matce należyte warunki mieszkaniowe i opiekę, sprawowaną przez siostrę. Okoliczność, że wnioskodawca od wielu lat nie pracuje, nie posiada oszczędności, nie płaci alimentów na córkę a nawet nie jest w stanie zaspokoić swoich potrzeb bytowych, pozostaje bowiem na utrzymaniu partnerek życiowych, choć jest w wieku produkcyjnym i ma wyuczony zawód, nakazuje daleko posuniętą ostrożność przy dokonywaniu oceny jego możliwości finansowych także w czasach bardziej odległych. Zachowanie wnioskodawcy i treść zeznań świadków, zgłoszonych przez uczestniczkę, sugerują, że nie dbał on należyście o rodzinę i nie należał do osób pracowitych ani szczodrych w relacjach z żoną.

W oparciu o wiarygodną i niekwestionowaną przez strony opinię biegłej z zakresu wyceny nieruchomości (...)Sąd przyjął wartość prawa do przedmiotowego lokalu na kwotę 103.200 złotych. Składnik ten, jako nabyty w trakcie trwania wspólności majątkowej, formalnie wchodzi w skład majątku wspólnego, jednakże jego wartość w całości stanowi nakład uczestniczki, dokonany z jej majątku osobistego na majątek wspólny stron. Dlatego też Sąd przyznał R. O.prawo do przedmiotowego lokalu, z którego korzysta wraz z córką na zasadzie wyłączności, bez obciążania jej obowiązkiem spłaty na rzecz wnioskodawcy.

Sąd nie uwzględnił w składzie majątku wspólnego 35.000 koron czeskich, o co wnioskował B. O., bowiem nie udowodnił on, że waluta w tejże wysokości należała do majątku wspólnego w dacie jej ustania.

Zarazem wnioskodawca nie wykazał, by pieniądze te zostały roztrwonione przez uczestniczkę. Sama okoliczność korzystania przez nią z kont walutowych męża nie stanowi okoliczności obciążających, zwłaszcza jeśli zważyć, że wnioskodawca przebywał poza miejscem zamieszkania przez okres 10 miesięcy w każdym roku kalendarzowym (przez okres 8 lat) i w tym czasie jego żona z malutkim dzieckiem musiały egzystować i utrzymywać mieszkanie. Gdyby nawet uczestniczka przeznaczyła otrzymane od męża korony czeskie na zakup towaru, niezbędnego do prowadzenia działalności handlowej za granicą, to okoliczność ta także nie przemawia za uwzględnieniem zgłoszonego wniosku,

bowiem oboje małżonkowie trudnili się handlem w różnych miejscach a uzyskiwane z tego tytułu dochody stanowiły główne źródła utrzymania rodziny, którą założyli. Należy również mieć na uwadze treść art. 45 par. 1 zd. 3 k.r.o., w myśl którego nie można żądać zwrotu wydatków i nakładów zużytych w celu zaspokojenia potrzeb rodziny, chyba że zwiększyły wartość majątku w chwili ustania wspólności.

Ewentualne umowy pożyczki pomiędzy stronami nie podlegają rozliczeniu w postępowaniu o podział majątku wspólnego, wnioskodawca nie wykazał zresztą, by miały one miejsce.

Sąd nie uwzględnił w składzie majątku wspólnego zgłoszonych przez B. O. wyrobów ze złota. Jak wynika z wyjaśnień i zeznań wnioskodawcy podał on, że pierścionek z zielonym kamieniem, przywieszki: (...) i (...) (a nie naszyjniki) i kolczyki zostały przez niego nabyte jeszcze przed ślubem. Twierdził on, że długi łańcuszek z krzyżykiem został nabyty już po zawarciu związku małżeńskiego, jednakże uczestniczka zaprzecza, by taka okoliczność zaistniała a brak dowodów na potwierdzenie wersji wnioskodawcy. R. O. wyjaśniła, że krótki łańcuszek z krzyżykiem otrzymała jej córka od chrestnej, natomiast długiego łańcuszka żadna z nich nie miała. Kolczyki, które posiada, zostały wykonane ze złota, pochodzącego z obrączki mamy, po jej śmierci i na jej życzenie.

Ponieważ wnioskodawca nie wykazał, by w skład majątku wspólnego wchodziły: łańcuszek (długi) z krzyżykiem, kolczyki, przywieszki i pierścionek to składniki te zostały pominięte. Na uwagę zasługuje ponadto fakt, że tego rodzaju drobna (zaledwie o długości kilku, czy kilkunastu milimetrów) biżuteria w postaci przywieszek i kolczyków oraz pojedyncze egzemplarze pierścionków i łańcuszków przeznaczone są wyłącznie dla kobiet, służą tylko do ich użytku osobistego i zwyczajowo nie mogą być traktowane jako lokata kapitału. A zatem i w myśl art. 33 pkt 4) k.r.o. biżuteria ta stanowiłaby majątek osobisty uczestniczki, o ile rzeczywiście była nabyta w trakcie trwania małżeństwa, co nie zostało przez wnioskodawcę udowodnione.-

Sąd przyjął, że w skład majątku wspólnego wchodzi pozostałe ruchomości, ujęte w opinii biegłego J. S., po dokonaniu jej korekty na rozprawie w dniu 18 maja 2012 r., a zgłoszone przez strony postępowania. Ustalając ich skład Sąd miał na względzie treść odpowiedzi na wniosek o podział majątku, wniesionej przez pełnomocnika uczestniczki postępowania, w której - w odniesieniu do majątku ruchomego - zakwestionowała jedynie możliwość zaliczenia do niego biżuterii złotej, zgłoszonej przez B. O.. Stanowisko to zostało podtrzymane na rozprawie w dniu 11 lutego 2011 r., w trakcie której pełnomocnik R. O. potwierdziła fakt przynależności do majątku wspólnego wszystkich ruchomości podanych we wniosku, za wyjątkiem biżuterii. Wobec powyższego Sąd przyjął, że nastąpiło przyznanie faktów w rozumieniu art. 229 k.p.c., dlatego też nie uwzględnił późniejszej zmiany stanowiska uczestniczki, wynikającej m.in. ze złożonych przez nią zeznań, w których podała, że szereg ruchomości usunęła, z reguły wiele lat temu, bowiem zużyły się, bądź zostały zepsute (mały stolik, duży dywan, telewizor, grzejnik, lodówka, pralka, toster, odkurzacz), inne natomiast nie istniały (mały dywan, grzejnik elektryczny). Sąd dał wiarę wnioskodawcy, co do istnienia i konieczności zaliczenia do majątku wspólnego elektrycznego grzejnika, przyjął również, że nie przejął on w swoje posiadanie żelazek, ani anteny satelitarnej. Natomiast uwzględnił w składzie majątku komplet wypoczynkowy, otrzymany od uczestniczki, którego wnioskodawca rzekomo pozbył się w krótkim czasie i - w ocenie Sądu - bez usprawiedliwionej przyczyny.

Wartość ruchomości należących do majątku wspólnego Sąd ustalił na kwotę 2.848 złotych, z uwzględnieniem treści pisemnej jak i uzupełniającej opinii biegłego J. S., wiarygodnej i rzetelnej. W opinii ustnej dokonał on częściowej korekty uprzednio wydanej opinii w sprawie i ustalił wartość odkurzacza na kwotę 28 złotych (zamiast na kwotę 17 złotych), przyjął wartość małego dywanu na kwotę 12 złotych, 5 ręczników na kwotę 31 złotych (zamiast na kwotę 16 złotych), czterech prześcieradeł na kwotę 21 złotych (zamiast na kwotę 10 złotych), naczyń „TUPPERWARE” na kwotę 17 złotych (zamiast na kwotę 12 złotych). Powyższa drobna zmiana wyceny nastąpiła w wyniku dokonania korekty dat zakupu ruchomości przez wnioskodawcę, przy braku sprzeciwu ze strony uczestniczki, która przyznała, że nie pamięta, kiedy dokładnie przedmiotowe ruchomości zostały nabyte. Na zgodny wniosek stron Sąd ustalił wartość 20 wideokaset na kwotę 200 złotych.

Wartość ruchomości będących w dyspozycji uczestniczki wynosi 2.531 złotych

a pozostających w posiadaniu wnioskodawcy - na kwotę 317 złotych. W związku z powyższym Sąd zasądził od uczestniczki na rzecz wnioskodawcy kwotę 1.107 złotych tytułem wyrównania wartości udziałów w majątku ruchomym stron postępowania. ( $2.848 : 2 = 1.424$  zł-wartość udziału każdej ze stron;  $2.531 - 1.424 = 1.107$  zł - dopłata należna wnioskodawcy).

Z tych wszystkich względów i na podstawie art. 43 par. 1 i 3 k.r.o., art. 45 i 46 k.r.o. w związku z art. 688 k.p.c. i art. 567 par. 1 i 3 k.p.c. oraz art. 212 par.1 i 3 k.c. orzeczono jak w sentencji. Podstawę rozstrzygnięcia o kosztach postępowania stanowi art. 520 par. 1 k.p.c. i art. 113 ust. 1. i 4. Ustawy z dnia 28 lipca 2005 r.

o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz. U. z 2010 r., Nr 90, poz. 594 ze zm.).

Powyższe postanowienie zaskarżył wnioskodawca w punktach drugim i trzecim tj. w części ustalającej, że uczestniczka poczyniła wkład z majątku osobistego na majątek wspólny w kwocie 103.200,00 złotych stanowiącej pełną wartość spółdzielczego prawa do lokalu i w związku z tym, w części zasadzającej spłatę zaniżoną o połowę wartości nieruchomości, tj. o kwotę 51.600,00 złotych.

Apelacja orzeczeniu w zaskarżonej części zarzuca:

1. Naruszenie prawa materialnego wskutek błędnej wykładni i niewłaściwego zastosowania przepisu art. 43 § 1 kodeksu rodzinnego i opiekuńczego przez przyjęcie, że mieszkanie nabyte w czasie trwania małżeństwa stron nie było składnikiem majątku wspólnego, a stanowiło w całości nakład uczestniczki dokonany z jej majątku osobistego na majątek wspólny;
2. Nie wyjaśnienie wszystkich okoliczności sprawy, a w szczególności nie uwzględnienie dochodów wnioskodawcy do majątku wspólnego do czasu zakupu mieszkania (spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu) oraz charakteru darowizny środków na jego zakup od brata uczestniczki i przyjęcie, że uczestniczka poczyniła nakład z majątku osobistego na majątek wspólny o wartości 103 200,00 złotych.

Wskazując na powyższe apelujący wnosił o:

1. Zmianę zaskarżonego Postanowienia w pkt II I III poprzez podwyższenie należnej wnioskodawcy spłaty o kwotę 51.600,00 złotych jako połowy wartości spółdzielczego prawa do lokalu mieszkalnego położonego przy ul. (...)nr lokalu (...)w T.(...).

- ewentualnie o:

2. uchylenie zaskarżonego Postanowienia w pkt II i III i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w Tomaszowie Maz. do ponownego rozpatrzenia w tym zakresie.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja jest nieuzasadniona albowiem podniesione w niej zarzuty nie są trafne.

Lektura materiału aktowego prowadzi do wniosku, iż Sąd Rejonowy- zgodnie z wnioskami dowodowymi wnioskodawcy i uczestniczki- wyjaśnił sprawę w stopniu wystarczającym dla jej rozstrzygnięcia, a zgromadzone w sprawie dowody poddał ocenie odpowiadającej wymogom przepisów art. 233 i 328 § 1 k.p.c.

Ta prawidłowa ocena materiału dowodowego doprowadziła Sąd I instancji do poczynienia trafnych ustaleń faktycznych, które Sąd II instancji w całości podziela.

Za trafne w szczególności uznać należy- kwestionowane w apelacji- ustalenia Sądu wskazujące, że wprawdzie spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego- jako nabyte przez uczestniczkę w trakcie trwania małżeństwa- wchodzi w skład majątku wspólnego stron, ale prawo to zostało nabyte w całości za środki finansowe pochodzące z darowizny poczynionej na rzecz uczestniczki od jej brata, co oznacza, że R. O. poczyniła nakład z majątku

osobistego na majątek wspólny w kwocie 103.200,00 złotych odpowiadającej wartości aktualnej tegoż spółdzielczego prawa do lokalu.

Sąd omówił w tym zakresie zgromadzony w sprawie materiał dowodowy i wskazał przyczyny, dla których dał wiarę zeznaniom uczestniczki oraz zgodnym z nimi zeznaniom zgłoszonych przez nią świadków, które to zeznania korespondują z zawartą w dniu 4 listopada 1991 roku umową kupca- sprzedaży spornego lokalu pomiędzy R. O. i J. K..

Odmienne, w tym zakresie, zeznania wnioskodawcy, nie poparte zgłoszeniem przez niego dowodów, na wskazywane przez niego w apelacji okoliczności, słusznie Sąd Rejonowy uznał za osamotnione, pozostające w sprzeczności z dowodami, na których oparte zostały ustalenia i niezaskługujące na wiarę.

Sąd I instancji nie miał podstaw do podjęcia inicjatywy dowodowej z urzędu.

To na wnioskodawcy i uczestniczce ciążył obowiązek udowodnienia swych twierdzeń i skoro wnioskodawca nie zgłosił dowodów na poparcie swych twierdzeń, w tym na okoliczność sytuacji materialnej stron oraz brata uczestniczki H. S., nie można Sądowi postawić skutecznego zarzutu niewyjaśnienia sprawy w tym zakresie.

Brak właściwej inicjatywy dowodowej wnioskodawcy nie może być uzasadniony tym, że jest obcokrajowcem, skoro dobrze włada językiem polskim, od wielu lat przebywa w Polsce, pisma jego wskazują, że jest zorientowany w sprawie, a nadto mógł domagać się ustanowienia pełnomocnika z urzędu.

W świetle powyższych rozważań uznać należy, iż zarzuty apelacji sprowadzają się jedynie do nieskutecznej polemiki z dokonaną przez Sąd Rejonowy oceną dowodów i poczynionymi na jej podstawie ustaleniami faktycznymi, prezentując odmienne od tegoż Sądu stanowisko, które nie zostało poparte dowodami.

Chybnym jest także zarzut obrazy art. 43 § 1 k.r.i.o., skoro Sąd przyjął, że udziały stron w majątku wspólnym są równe i zaliczył do tegoż majątku spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego, a w oparciu o przepis art. 33 pkt 2 k.r.i.o., ustalił w oparciu o zgromadzony materiał dowodowy, że środki finansowe na nabycie tegoż prawa pochodziły w całości z darowizny poczynionej na rzecz uczestniczki przez jej brata i stosownie do art. 45 § 1 k.r.i.o. okoliczności te uwzględnił w rozliczeniu stron.

Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie wskazuje- wbrew twierdzeniom apelacji- jakoby darczyńca (brat uczestniczki) postanowił darować środki finansowe na zakup spornego prawa do lokalu obojgu byłym małżonkom.

Dlatego też, mając na względzie wszystkie powyższe rozważania, należało oddalić apelację jako nieuzasadnioną na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania za instancję odwoławczą orzeczono na zasadzie art. 520 § 1 k.p.c.